

Sygn. akt V ACa 361/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska (spr.)
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska SA Włodzimierz Gawrylczyk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Z. T.

przeciwko M. K. (1) i H. C. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 24 lutego 2014 r. sygn. akt I C 704/11

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 grudnia 2010r. (k. 2-7), sprecyzowanym dodatkowo pismami z dnia 29 czerwca 2011r. (k. 106-110) oraz 5 lipca 2012r. (k. 204-209) Z. T. domagała się zasądzenia od pozwanych M. K. (1) oraz H. C. (1):

- kwoty 164.407,00zł z tytułu zagarniętego przez pozwanych, należnego powódce dochodu uzyskanego w ramach działalności gospodarczej (...) T., którzy sum odpowiadających wysokości miesięcznego „czystego dochodu” nie przekazywali powódce, lecz pozostawiali sobie, wprowadzając jednocześnie powódkę w błąd, iż w związku z działalnością nie osiągnięto żadnego dochodu;
- kwoty 13.800,00zł wraz z odsetkami liczonymi z uwzględnieniem stopy procentowej, od następnego dnia po upływie terminu płatności zobowiązania podatkowego do dnia zapłaty (kwota odsetek za zwłokę na dzień 23 marca

2012r. wynosi 5.504,01zł) z tytułu niespłaconych należności podatkowych w okresie od marca 2007r. do sierpnia 2009r.;

3. kwot:

a) 216,97zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty tytułem nieuiszczonych składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc lipiec 2009r.,

b) 224,24zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2009r. do dnia zapłaty tytułem nieuiszczonych składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc sierpień 2009r.;

4. kwot:

a) 379,08zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty tytułem nieuiszczonych składek na ubezpieczenie społeczne za miesiąc lipiec 2009r.,

b) 100,82zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2009r. do dnia zapłaty tytułem nieuiszczonych składek na ubezpieczenie społeczne za miesiąc sierpień 2009r.;

5. kwot:

a) 45,88zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty tytułem nieuiszczonych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za miesiąc lipiec 2009r.,

b) 9,08zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2009r. do dnia zapłaty tytułem nieuiszczonych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za miesiąc sierpień 2009r.;

6. kwoty 4.209,01zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2011r. tytułem zwrotu wierzytelności pieniężnej z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych.

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z 24.02.2014 r. oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania w sprawie.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach.

Powódka poznała pozwanego M. K. (1) w czasie pracy w firmie (...) w Ś.. Pozwany jako lekarz (...) wykonywał na rzecz firmy usługi. Wraz z nimi pracował M. K. (2). Osoby te po zakończeniu współpracy z A. – (...) postanowiły wspólnie rozpocząć działalność polegającą na sprzedaży trzody chlewnej do Rosji. Do tego przedsięwzięcia dołączył znajomy M. K. H. C. (1). Przyjęto nazwę 2 (...). Pierwszy człon nazwy pochodził od pierwszych liter imion tych osób ((...)). Podział obowiązków we wspólnym przedsięwzięciu miał wyglądać w ten sposób, że powódka, jako obywatelka Rosji, miała nawiązać współpracę z odbiorcą w Rosji, pozwany M. K. miał zapewnić firmie konieczną obsługę weterynaryjną, pozwany H. C. oraz M. K. jako znający rynek mieli organizować skup trzody w Polsce. Podjęto decyzję, że działalność gospodarcza zostanie zarejestrowana wyłącznie na nazwisko powódki. Pozwani oraz M. K. nie chcieli prowadzić tej działalności w sposób oficjalny. Po pewnym czasie z przedsięwzięcia wycofał się M. K.. Działalność gospodarcza została rozpoczęta w dniu 14.03.2007r. Pozwany H. C. został upoważniony do dostępu do firmowego rachunku bankowego i otrzymał kartę płatniczą. Powódka jak i

pozwany H. C. wypłacali pieniądze z bankomatu przy użyciu kart.

Cel, dla którego wspólne przedsięwzięcie zostało stworzone nie zostało nigdy osiągnięty. Nie udało się stronom procesu rozpocząć eksportu trzody chlewnej do Rosji. Licząc na to, że eksport uda się zorganizować w późniejszym czasie pozwany H. C. zaczął organizować skup bydła dla Zakładów (...) sp. z o.o. w G.. Organizacja skupu polegała na wyszukaniu u rolników określonej ilości sztuk bydła, tak aby umieścić je w jednym transporcie. Przyjeżdżał transport

własny zakładów mięsnych i zabierał bydło. Przedstawiciele zakładów sami klasyfikowali bydło i należność dla rolnika była płacona przez zakłady. Zakłady żądały, aby zwierzęta przeznaczone do sprzedaży były badane. Badanie wykonywał pozwany M. K.. Pozwani razem jeździli do rolników, gdzie przeprowadzano badania i pozwany M. K. kwalifikował zdrowe zwierzęta do sprzedaży. Zakłady mięsne wypłacały należność za organizację skupu od każdej sztuki bydła. Należności za pierwsze usługi pozwany H. C. wpłacał na firmowy rachunek bankowy, a następnie należności były przekazywane bezpośrednio na rachunek bankowy przez zakłady mięsne. Skup odbywał się w powiatach (...), (...), (...), (...) (województwo (...)) i (...) (województwo(...)). Pozwany M. K. wystawiał powódce faktury za świadczenie usług, przy czym te faktury nie były opłacane. Powódka w czasie prowadzonej działalności gospodarczej

pracowała w supermarkecie (...) w G. jako kasjerka oraz w cukierni.

W dniu 29.08.2007r. pozwany H. C. jako pełnomocnik powódki zawarł z (...) sp. z o.o. w C. umowę kupna – sprzedaży suszu paszowego. W umowie jako adres do korespondencji z (...) T. wskazano adres miejsca zamieszkania pozwanego M. K.. Umowa została zawarta na okres jednego roku. Ilość towaru ustalono na 50 ton miesięcznie. Susz był dalej sprzedawany różnym odbiorcom. Należności na rzecz (...) sp. z o.o. były regulowane z firmowego rachunku bankowego, jak również na ten rachunek bankowy wpływały należności od odbiorców suszu. Ostatnia należność za susz wpłynęła na rachunek bankowy w dniu 30.07.2008r. Pozwany H. C. przekazywał powódce zestawienia dokonanych transakcji celem właściwego zaksięgowania.

W czasie prowadzonej działalności gospodarczej wykonano wizytówki firmowe z (...), gdzie widniało nazwisko powódki jako właścicielki oraz nazwisko M. K. jako lekarza (...), przy czym był uwidoczniiony wyłącznie jego numer telefonu, a jako kontakt do powódki wskazano adres mailowy. Wizytówki zostały również wykonane w języku rosyjskim. Pozwany H. C. posługiwał się wizytówką, na której został określony jako konsultant firmy z (...). W czasie działalności gospodarczej strony były wspólnie 2 razy w Obwodzie (...) ponadto powódka była tam z M. K.. Pieniądze na sfinansowanie wyjazdu, w którym uczestniczył H.C. zostały przez niego podjęte w oddziale Banku (...) S.A. w P..

Powódka ze środków znajdujących się na rachunku bankowym opłacała należności na rzecz ZUS oraz pokrywała bieżące koszty prowadzonej działalności. W dniach 9.04.2009r., 12.05.2009r., 28.05.2009r., 12.06.2009r. M. K. dokonał przelewów na firmowy rachunek bankowy na łączną kwotę 8940zł, tytułując przelewy słowami: „zasilenie konta”. Działalność gospodarcza powódki została zamknięta w dacie 7.08.2009r.

W okresie od 27.11.2009r. do 27.05.2010r. Urząd (...) w G. prowadził kontrolę powódki w zakresie podatku od towarów i usług. W protokole kontroli znalazł się zapis, z którego wynika, że działalność gospodarcza w zakresie handlu granulatem suszu trawy oraz organizacji skupu bydła, pomimo że została zarejestrowana na nazwisko powódki w rzeczywistości odbywała się bez jej udziału. W żadnej z transakcji powódka nie brała czynnego udziału. Nie zawierała umów, nie brała udziału w negocjacjach z podmiotami współpracującymi z jej firmą, nie była przy odbiorze towaru, ani też nie dostarczała go odbiorcom. Otrzymywała od pozwanych faktury zakupu oraz faktury sprzedaży, które ewidencjonowała w rejestrach i na tej podstawie sporządzała deklaracje VAT – 7. W dniu 5.08.2011r. Naczelnik Urzędu (...) w G. wydał decyzję określającą wysokość podatku od towarów i usług w okresie styczeń 2008r. – luty 2008r. i kwiecień 2008r. – grudzień 2008r. W uzasadnieniu decyzji (k. 152v akt postępowania podatkowego) wskazano, że faktury wystawione przez pozwanego M. K. miały na

celu zwiększenie kosztów działalności powódki, a jego usługi nie zostały faktycznie wykonane. W dniu 4.11.2011r. zostało wystawionych przeciwko powódce 6 tytułów wykonawczych na podatek od towarów i usług. Natomiast w dniu 29.03.2010r. przeciwko powódce zostały wystawione tytuły wykonawcze na należności tytułem składki na ubezpieczenie społeczne za lipiec 2009r., składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za lipiec 2009r., składki na ubezpieczenie zdrowotne za ten sam okres. Z racji korzystania przez powódkę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej z usług (...) sp. z o.o. w W. doszło do powstania zadłużenia. Wierzytelność wobec powódki z tego tytułu została scedowana na rzecz Prokura (...) w W.. Powódka nie wie, jakie kwoty zadłużenia zostały zapłacone.

W swoich rozważaniach Sąd Okręgowy wskazał, że udowodnione przez pozwanych to, że pozwany M. K. wykonywał czynności weterynaryjne w związku z organizacją skupu bydła. Jest oczywiste, że zwierzęta przeznaczone do uboju muszą mieć określone cechy zdrowotne ustalone przez specjalistę z dziedziny (...). Skoro obowiązkiem pozwanego H. C. było zorganizowanie transportu zwierząt do zakładów mięsnych, to również kwalifikacji tych zwierząt trzeba było dokonać, zanim zwierzęta zostaną załadowane do transportu. Sąd jednak nie dał wiary pozwanemu M. K., że powódka płaciła na jego

rzecz należności z tego tytułu, ponieważ obroty firmy powódki nie pozwalały na płacenie tych należności. Ocena tej kwestii jest identyczna z oceną dokonaną przez Naczelnika Urzędu (...) w G. w decyzji ustalającej wysokość podatku od towarów i usług.

Zdaniem Sądu Okręgowego strony prowadziły wspólne przedsięwzięcie powszechnie określane jako „spółka cicha” lub „spółka wewnętrzna”, przy czym na zewnątrz, w obrocie gospodarczym, występowała tylko powódka.

Strony były zgodne co do tego, że celem ich współpracy było osiągnięcie zysków z działalności polegającej na eksporcie trzody chlewnej do Rosji. Założenie było takie, aby powódka znalazła kontrahentów w Rosji, H.C. organizował skup bydła, M. K. dawał swoją wiedzę i uprawnienia. Nazwa przedsiębiorstwa została przyjęta od pierwszych liter imion przyszłych wspólników. Na fakt traktowania przedsięwzięcia jako wspólnego wskazuje fakt, że adres dla doręczeń był adresem prowadzenia działalności pozwanego M. K.. Ponadto pozwany H. C. był upoważniony co dokonywania czynności na rachunku bankowym. Cel, dla którego przedsięwzięcie powstało nie został osiągnięty. Organizacja skupu i pośrednictwo w sprzedaży suszu miało niejako zastąpić główny, docelowy przedmiot działalności. Ostatecznie strony zrezygnowały ze wspólnego przedsięwzięcia.

Sąd Okręgowy wskazał, że zjawisko opisywane jako spółka wewnętrzna może być traktowane jak swoista umowa nienazwana, do której jedynie w drodze analogii można stosować niektóre przepisy o spółce. Tym samym można

przyjąć, że podstawa prawna żądania powódki w zakresie zasądzenia kwoty 164.407,00zł może być poszukiwana w art. 868§1 k.c. odpowiednio stosowanym. Oznacza to, że powódka powinna udowodnić, iż działalność przyniosła dochody, ich wysokość i to, że została pozbawiona udziału w tych dochodach.

W ocenie Sądu I instancji powódka nie udowodniła tego, że przedsięwzięcie przyniosło dochody, ani nie udowodniła wysokości dochodów. Powódka wskazała, że to panie z urzędu (...) wskazały, że były takie obroty i opiera się wyłącznie na tym, żądając kwoty dochodzonej pozwem jako udziału w zyskach. Aby ustalić udział powódki w dochodach należałoby zliczyć całość przychodów i pomniejszyć o koszty faktycznie poniesione, uwzględniając nakład pracy uczestników przedsięwzięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego nie może być podstawą takich ustaleń dokumentacja księgowa, bo została zakwestionowana przez urząd (...). Ocena dokonana przez urząd (...) jest przekonująca. Nie ma materiału dowodowego, który pozwoliłby to w sposób precyzyjny ustalić, a zatem w ocenie Sądu I instancji należy przyjąć, że powódka nie udowodniła istnienia dochodu, ani jego wysokości. Sąd Okręgowy wskazał, że należałoby uwzględnić osobisty nakład pracy każdej z osób biorących udział w przedsięwzięciu. Trzeba uwzględnić to, że działalność była efektywnie prowadzona przez 3 osoby, a więc całość ewentualnych dochodów i tak nie mogłaby przyspaść powódce. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka miała najmniejszy nakład pracy. Pozwani natomiast większy, ponieważ M. K. dawał swoją pracę i uprawnienia, a H.C. organizował

skup bydła oraz kupno i sprzedaż suszu. Powódka i pozwani byli razem w Rosji, z czym wiązały się koszty. W ocenie Sądu Okręgowego gdyby w rzeczywistości działalność przynosiła zyski to prawdopodobnie urząd (...) ustaliłby zobowiązanie podatkowe w zakresie podatku dochodowego, a z niczego nie wynika, by urząd takim podatkiem powódkę obciążył. Ponadto gdyby przyjąć rozumowanie powódki, że przekazywanie przez pozwanego M. K. kwot jako „zasilenie konta” nie wynikało z tego, że na jego koncie były pieniądze firmowe, ponieważ powódka bała się zająć w związku z problemami z mężem, to oznaczałoby to, że pozwany przekazywał na konto firmowe swoje pieniądze, a więc niejako dokonywały „doinwestowania” działalności powódki. Na podstawie zamieszczonych w protokole kontroli faktur wskazanych przez powódkę jako związanych z jej działalnością Sąd przyjmuje, iż w pewnym zakresie prowadziła

działalność i wykazywała aktywność inną niż praca kasjerki w sklepie. Oznacza to w ocenie Sądu I instancji, że powódka nie była tylko ofiarą działań pozwanych, którzy wykorzystali jej niewiedzę.

Co do zobowiązań wiążących się z działalnością powódki, za które ewentualnie mogliby odpowiedzialność ponosić pozwani, Sąd Okręgowy wskazał, że powódka nie wykazała jaką część zobowiązań zapłaciła, a tylko w zakresie spłaconych zobowiązań można byłoby mówić o konieczności rozliczeń pozwanych z powódką.

Z wyżej wymienionych względów, Sąd uznał powództwo za bezzasadne i je oddalił.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

1. nieważność postępowania, na podstawie art. 379 pkt. 5 k.p.c. poprzez pozbawienie powódki możliwości obrony swoich praw, co przejawiało się brakiem możliwości analizy akt sprawy przez pełnomocnika powódki, w okresie międzyinstancyjnym w celu skonfrontowania stanowiska Sądu merita, zawartego w uzasadnieniu wyroku z materiałem dowodowym sprawy, w sytuacji gdy biegł dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji, bowiem Sąd rozpoznający sprawę wysłał przedmiotowe akta do Sądu Rejonowego, II Wydziału Karnego w G., zaś pełnomocnik powódki złożył z wyprzedzeniem wnioski o wgląd do akt sprawy, zaś w umówionym terminie, to jest 20 marca 2014 r. okazało się, że akta postępowania są niedostępne dla strony. Podkreślenia wymaga fakt, iż Sąd nie zawiadomił strony postępowania o konieczności przesłania akt do innego Sądu i nie wskazał terminu w jakim dokonanie powyższych czynności będzie możliwe dla strony postępowania. Jest to szczególnie istotne uchybienie z uwagi na zawilość sprawy, obszerność akt z przeprowadzonej kontroli skarbowej oraz fakt, iż Sąd rozpoznający sprawę oparł rozstrzygnięcie na zgromadzone w aktach sprawy dokumentach, zaś powódka w upływającym terminie do wniesienia apelacji nie miała do nich dostępu. Nie można także tracić z pola widzenia faktu, iż powódka przebywa czasowo poza granicami kraju – obecnie przebywa na terenie Niemiec, co było wiadome Sądowi rozpoznającemu sprawę, więc tym bardziej kontakt pełnomocnika z powódką jest utrudniony, co jeszcze wzmacnia konieczność powtórnego, dokładnego zapoznania

się z aktami postępowania, w odpowiednio wczesnym terminie, czego strona powodowa została pozbawiona.

W sytuacji nieuznania powyższego, zarzucam także:

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie;

- art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn dla których Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania powódki jedynie w takim zakresie, w jakim były zgodne z zeznaniami strony przeciwnej, pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie lub miały oparcie w zasadach doświadczenia życiowego, skoro się zważy, iż zeznania powódki są jasne logiczne i spójne, a ich treść wzajemnie ze sobą korespondują, zaś stanowisko prezentowane przez powódkę znalazło potwierdzenie w protokole sporządzonym z przeprowadzonej przez Urząd (...) w G. kontroli, z której wynika, iż zarejestrowana na powódkę działalność faktycznie odbywała się bez jej udziału.

- art. 217 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadków wskazanych w toku postępowania prowadzonego przez Urząd (...) w G. i uznanie, że okoliczność na jaką mieli być powołani świadkowie została udowodniona zgodnie z twierdzeniem powódki, podczas gdy ich bezpośrednie przesłuchanie przed Sądem mogło wnieść szereg istotnych informacji dla obiektywnej oceny przedmiotowej sprawy, zwłaszcza, że świadkowie ci powołani byli na okoliczność faktu, iż powódka nie brała udziału w prowadzeniu działalności gospodarczej zarejestrowanej na jej nazwisko, zaś de facto Sąd rozpoznający sprawę

przyjął, iż strony postępowania wspólnie prowadziły działalność gospodarczą jako „spółka cicha”, co wskazuje, że nieład wiary ustaleniom Urzędu (...).

- art. 232 kp poprzez przyjęcie, że powódka nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, podczas gdy przedstawiła ona logiczne, wzajemnie się uzupełniające dowody w postaci zeznań świadków, a także stosowną dokumentację potwierdzającą podnoszone okoliczności,

3. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 415 k.c, poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż pozwani działali świadomie i celowo na szkodę powódki, chcąc jej kosztem uzyskać dla siebie korzyść finansowa, a tym samym jako sprawcy deliktu obowiązani są do naprawienia szkody.

4. mający wpływ na treść rozstrzygnięcia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku, polegający na:

- błędnym przyjęciu przez Sąd rozpoznający sprawę, iż powódka nie była ofiarą podstępnych działań pozwanych, którzy wykorzystali jej niewiedzę i nieporadność, w sytuacji gdy faktycznie działalność gospodarcza była prowadzona przez pozwanych, to oni wykonywali najistotniejsze jej elementy, jak nawiązywanie kontaktów, ustalaniu cen, pobierali dla siebie korzyści, wprowadzając powódkę w błąd co do faktycznych zysków jakie niesie za sobą prowadzona działalność, a także to pozwani wystawiali wszystkie faktury VAT, a także „puste” faktury VAT w celu zwiększenia kosztów działalności firmy i ukrycia faktycznie pobieranych

dochodów, zaś w wyniku ich sprzecznych z prawem działań, to na powódce ciąży obowiązek uregulowania zobowiązania podatkowego z tytułu podatku od towarów i usług,

- nieuzasadnionym przyjęciu, iż firma 2 (...) nie przyniosła dochodu, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika twierdzenie przeciwne, zaś działania pozwanych miały na celu zatuszowanie faktycznie pobieranych korzyści z tego tytułu,

- oparciu rozstrzygnięcia na dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, w tym na deklaracjach podatkowych, w sytuacji gdy w Sądzie Rejonowym w G. toczy się sprawa karna o sygn. akt II K (...), w której Z. T. został przedstawiony zarzut z art. 56 § 1 k.k.s., a więc toczy się postępowanie co do prawdziwości treści złożonych deklaracji podatkowych.

Mając powyższe zarzuty na uwadze wniosła:

1. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji,

ewentualnie:

2. zawieszenie postępowania odwoławczego do czasu prawomocnego zakończenia sprawy prowadzonej w Sądzie Rejonowym w G., II Wydziale Karnym o sygn. akt II K (...), z uwagi na fakt, iż jej rozstrzygnięcie ma bezpośredni wpływ na wynik niniejszego postępowania,

ewentualnie:

3. o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela dotychczasowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne, jednakże uznaje, że nie są one wystarczające do ostatecznego rozstrzygnięcia o czym poniżej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie najdalej idący zarzut apelacji tj. nieważność postępowania na podstawie art. 479 pkt 5 kpc. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego w kwestii pozbawienia możliwości obrony swych praw stwierdził, że pozbawienie możliwości obrony swych spraw przez stronę

polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych Sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego

istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku. Okoliczności na jakich powódka opiera zarzut nieważności postępowania miały miejsce w postępowaniu międzyinstancyjnym tj. już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji. Strona przez cały czas trwania postępowania była reprezentowana przez pełnomocnika profesjonalistę, który na bieżąco śledził przebieg postępowania, składał pisma procesowe, był obecny na terminach rozpraw. Nie ma zatem żadnych podstaw, że zachodziła nieważność postępowania. Nadmienić należy, że akta po wydaniu wyroku i sporządzeniu oraz doręczeniu uzasadnienia

pełnomocnikowi powódek wysłane były do innego sądu 18.03.2014 r. (k-362) i zostały zwrócone 25.03.2014 r. (k-363). Były poza sądem przez okres 7 dni. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest to uchybienie procesowe jakie mogło skutkować nieważnością postępowania.

Pozostałe zarzuty apelacji w znacznej części należy uznać za uzasadnione w szczególności za zasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 232 kpc przez przyjęcie, że powódka nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne.

Trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, że strony podjęły się wspólnego przedsięwzięcia, którego celem było pośrednictwo w handlu trzodą chlewną oraz granulatem suszu traw i określił, iż była to spółka wewnętrzna. Prawdopodobnie wskazał, iż strony wiązała umowa nienazwana, do której w drodze analogii można stosować przepisy o spółce, w szczególności art. 868 § 1 k.c. Natomiast zakwestionować należy podsumowanie rozważań Sądu, iż powódka nie udowodniła, że działalność przynosiła dochody oraz nie udowodniła ich wysokości. W aktach sprawy znajdują się protokoły kontroli podatkowej, które sporządzone były w oparciu o przedłożoną przez powódkę dokumentację księgową. Przyjąć należy, że dokumentacja taka jest dostępna. Analiza jej pod kątem ustalenia czy wspólne przedsięwzięcie gospodarcze stron przyniosło dochody bez wątplenia wymaga wiedzy specjalistycznej z zakresu księgowości. Nie może być zaakceptowany wysunięty

przez Sąd Okręgowy wniosek, iż dokumentacja księgową przedłożoną przez powódkę w Urzędzie (...) nie może

stanowiąc podstawy ustaleń co do ewentualnych zysków jakie przynosiło przedsięwzięcie stron. Fakt, iż była ona przedmiotem oceny przez Urząd (...) nie stanowi o jej nieprzydatności do takich ustaleń. Tym bardziej, że protokoły kontroli podatkowej posiadają jedynie walor dokumentu prywatnego złożonego do akt przez stronę. Sąd powinien dążyć do wyjaśnienia istoty sprawy i zgodnie z treścią art. 232 kpc może dopuścić dowód z urzędu. Dopuszczenie dowodu z urzędu bez wątplenia powinno występować w procesie w szczególności uzasadnionych wypadkach, aby nie zakłócać zasady kontradyktoryjności. Jednakże mając na uwadze fakt, iż dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy konieczna jest wiedza specjalistyczna z zakresu księgowości Sąd Okręgowy powinien dopuścić z urzędu dowód z opinii biegłego z tego zakresu celem ustalenia czy prowadzona przez strony działalność przynosiła zyski i w jakiej wysokości. Brak takiego dowodu uniemożliwił Sądowi rozstrzygnięcie istoty sprawy co musiało skutkować jej uchYLENIEM do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności na podstawie zebranego materiału dowodowego ewentualnie uzupełnionego o dodatkowe przesłuchanie stron ustali w jaki sposób strony umówiły się co do podziału ewentualnych zysków i pokrywanie poniesionych strat w szczególności czy ustalenia pomiędzy stronami w tym zakresie były odmienne niż przewiduje to art. 867 § 1 zd. 1 kc. Następnie dopuści

dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczności wysokości osiągniętych przez strony zysków

bądź strat w oparciu o posiadana przez powódkę dokumentację. W szczególności biegły powinien się odnieść do faktur składanych przez gabinet (...) za świadczone usługi w postaci badania trzody chlewnej przeznaczonej do skupu, które

zostały zakwestionowane przez Urząd (...). Następnie dokona oceny roszczenia powódki pod kątem przesłanek z art. 868 § 1 kc.

Ponadto Sąd Okręgowy dokona ustaleń jakie ze zobowiązań wspólnego przedsięwzięcia stron zostały już przez powódkę spełnione i do jakiej wysokości i rozważy zasadność regresu powódki wobec pozwanych mając na uwadze treść art. 864 kc. Dopiero w oparciu o tak zebrany materiał dowodowy stosując odpowiednio przepisy o spółce dokona oceny żądania powódki co do zasady oraz wysokości. Mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 4 kpc orzeczono jak w sentencji.